

Szczaniecki, Michał

"Le droit des fiefs dans la coutume de Hainaut au Moyen-Age", Noël Didier, Paris 1945 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 38, 303-306

1948

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

kiej, jakże różną od koncepcji Szachmatowa²³⁾, podobnie z wielkim rozmachem nakreślonej, lecz powziętej z błędnych założeń „teorii normańskiej”. Toteż praca omówiona powinna zachęcić do kontynuowania rewizji tej teorii, która wprawdzie przyczyniła się do trafnego ustalenia wielu szczegółowych faktów, ale wyciągnęła z nich, sądzymy, nieuzasadnione wnioski co do decydującej rzekomo roli żywiołu normańskiego w genezie państwowości ruskiej.

Henryk Łowmiański

M a h n Jean-Berthold: L'ordre cistercien et son gouvernement des origines au milieu du XIII-e siècle (1098—1265). Paris 1945. pp. 320.

Obecne zainteresowania historiografii zachodniej zakonem cystersów, których przejawem jest również omawiana praca, przypisać należy w dużym stopniu wpływowi profesora Sorbony Ludwika Halphena. Na swoich ćwiczeniach w École Pratique des Hautes Études zajmuje się on od szeregu lat tym właśnie zagadnieniem, przeznaczając swoim uczniom opracowanie pewnych jego odcinków.

Uczniem Halphena był również obiecujący wychowanek École des chartes, poległy w walkach roku 1944 nad Garigliano, Jean-Berthold Mahn.

Jego książka, mająca przynieść autorowi tytuł doktora ès-lettres, stanowi omówienie początkowych dziejów zakonu (po rok 1265) ujęte od strony prawnego-organizacyjnej. Składa się ona z trzech części, z których pierwsza jest poświęcona powstaniu zakonu, druga — jego przywilejom kościelnym (różnego typu egzempcjom), trzecia zaś — jego organizacji wewnętrznej.

We wszystkich tych trzech kierunkach zasługą autora jest raczej skodyfikowanie naszej wiedzy o cystersach, aniżeli jakieś nowe w tym względzie odkrycia. Sumienne jednak przerobienie bardzo obfitego materiału źródłowego, jak również uwzględnienie podstawowej literatury przedmiotu sprawia, że rozprawa Mahna, zwłaszcza na naszym terenie tak ubogim w materiały do dziejów cysterskich, może uchodzić jako sui generis encyklopedia z tej dziedziny. Patrząc na omawianą rozprawę pod tym kątem widzenia odczuwamy jednak w dużym stopniu jako jej brak zacieśnienie do zagadnień ustrojowych z zupełnym pominięciem gospodarczej i kulturalnej roli zakonu. A ta przecież jest chyba w chwili obecnej właściwym impulsem, który doprowadził do odnowienia zainteresowań przeszłością cystersów. Ta oto dziedzina oczekuje więc w dalszym ciągu na swego historyka.

Tadeusz Manteuffel

D i d i e r Noël' Le droit des fiefs dans la coutume de Hainaut au Moyen-Age, Paris, 1945, pp. 252.

Autor niniejszej książki, profesor Faculté de Droit w Grenoble, Noël Didier już w 1931 r. opublikował w Revue du Nord pracę na temat lenn ren-

²³⁾ A. A. Szachmatow: Drewniejszyje sud'by russkogo plemeni (izd. Russkogo istoriczeskogo žurnala), Petrograd 1919.

towych w Hainaut („Les rentes inféodées dans le comté de Hainaut du XII-ème au XV-ème siècle“). Dzięki tej pracy i szeregowi następnych autorów dał się poznać jako wybitny znawca prawa lennego, toteż jego monografia prawa lennego Hainaut wywołała duże zainteresowanie świata naukowego.

Jest rzeczą zmienną, że historia prawa lennego posiada po dziś dzień szereg nierozwiązanych problemów o znaczeniu zasadniczym — nie należy tu ludzić się wielością prac temu tematowi poświęconych. Olbrzymią w tej dziedzinie literaturę reprezentują przede wszystkim prace feudystów z XVI do XVIII w., nieraz nader cenne i po dzień dzisiejszy aktualne, niemniej jednak uwzględniające głównie stan ówczesnie obowiązującego prawa lennego. Prace te na ogół nie traktowały prawa lennego w jego rozwoju historycznym, nie tłumaczyły genezy poszczególnych instytucji ani też nie obrazowały pierwotnej średniowiecznej ich różnorodności. W tej dawnej literaturze jednym z nielicznych, cennych wyjątków była praca N. Brussela z 1750: *Nouvel examen à l'usage général des fiefs*. Toteż nowsze prace o charakterze syntetycznym ujawniły konieczność monograficznego opracowania szeregu zagadnień prawa lennego i to o ile możności w ramach regionalnych. W tej dziedzinie wzorową stała się przede wszystkim, już w 1922 r. opublikowana przez prof. Olivier-Martin, prawnu lennemu poświęcona część jego monumentalnej „*Histoire de la coutume de la prévôté et vicomté de Paris*“.

Trudno o pracy tej nie wspomnieć omawiając książkę prof. Didier. Zestawiając jednak oba te dzieła, zdać sobie przede wszystkim trzeba sprawę z ich odmiennej nieco tematyki. Podczas gdy praca prof. Didier zajmuje się wyłącznie prawem lennym, dzieło prof. Olivier-Martin obejmuje cały system prawa paryskiego w jego ewolucji historycznej. Podczas gdy dzieło prof. Olivier-Martin zajmuje się tym właśnie prawem, które miało mieć w przyszłości ogromne znaczenie dla całokształtu rozwoju prawa francuskiego w dobie nowożytnej, to praca prof. Didier traktuje pozornie nieznaczną i nieciekawą region hrabstwa Hainaut. Zdawałoby się więc, że i w tej dziedzinie istnieje dysproporcja na niekorzyść Didier. Tak jednak nie jest: hrabstwo Hainaut położone niemal w całości na wschodnim brzegu Skaldy, na pograniczu Francji i Niemiec, wchodzące formalnie w skład Rzeszy, budzi nasze poważne zainteresowania naukowe nade wszystko ze względu na dwa czynniki. Po pierwsze, ze względu na jego pograniczne położenie, na fakt krzyżowania się na jego terytorium wpływów francuskiego i niemieckiego prawa lennego. Po drugie, ze względu na specyficzne cechy prawa lennego w tej części Europy. Hainaut leży przecież w najpoważniej sfeudalizowanej zonie Europy, jak trafnie ustalił M. Bloch. Dawniej jeszcze H. Pirenne zwracał uwagę na fakt utrzymania się w tych okolicach Dolnej Lotaryngii przez bardzo długie wieki ustrojowych i prawnych cech karolińskich, niezwykle archaicznych. Ostatnio F. I. Ganshof w swej zwięzłej syntezie prawa lennego (korzystając już zresztą z pracy omawianej N. Didier) zdołał dojść do nader cennych sformułowań właśnie dzięki temu, że studium swe w znacznym zřębie oparł na materiale źródłowym „dolno-lotaryńskim“.

Monograficzne opracowanie lennego prawa w Hainaut nastęrczyć musiało autorowi szczególne trudności ze względu na to, że właściwa jego kodyfikacja datuje się dopiero z doby nowożytnej. Z inicjatywy Stanów Hainaut

prawo to zostało skodyfikowane i ogłoszone przez Karola V w 1534 r. Nie od rzeczy jednak będzie podkreślić, że przez całe średniowiecze prawo to ma swą odrębną fizjonomię — „lex Hanonie“, no i że ostatecznie właśnie z terenu Hainaut pochodzi jedna z najdawniejszych prób kodyfikacji prawa lennego. W 1200 r. Baldwin hr. Hainaut, późniejszy cesarz konstantynopoliński, wydał postanowienia, regulujące pewne tylko dziedziny prawa lennego, akt formalnie zbliżony do „Assise au comte Geffroi“. Postanowienia Baldwina ulegały jednak wielokrotnym zmianom, tak że ostatecznie praca N. Didier opiera się wyłącznie niemal na dokumentach, na aktach praktyki sądowej itp., zgromadzonych przezeń w imponujących ilościach.

Jest rzeczą niemożliwą w ramach niniejszego omówienia przedstawić całą treść pracy, oznaczałoby to podanie wykładu prawa lennego. Zanotujmy więc jedynie główne jej osiągnięcia, jak i specyficzne cechy prawa w Hainaut. Przede wszystkim więc autor wykazał istnienie najbliższych związków między prawem lennym Hainaut i prawem sąsiednich prowincji francuskich, jak Flandrii, Artois czy Pikardii. Mimo że kraj ten formalnie przynależał do Rzeszy, „Libri feudorum“ nie dochodziły tu. Prawo lenne wykazuje tu cały szereg nader archaicznych cech. Pełna feudalizacja dokonała się tu dość późno; stąd też w XII jeszcze i XIII w. własność alodialna jest bardzo rozpowszechniona, w tymże jednak czasie szeroko stosowana praktyka „fiefs de reprise“ przyczynia się do nadania całemu krajowi charakteru w pełni feudalnego.

Wśród instytucji prawa lennego w Hainaut na szczególną uwagę zasługują trzy urzędzenia: 1) stosowanie zasady starszeństwa w dziedziczeniu lenn, 2) znaczenie „służby sądowej“ jako powinności wasalskiej, 3) praktyka świadczenia, tzw. „liget“ (armatura), na rzecz seniora po śmierci wasała.

Zasada starszeństwa, w myśl której lenno dziedziczy najstarszy z synów, wiąże się z zasadą niepodzielności lenna. Zdaniem autora zasada ta w Hainaut posiada niespotykane w innych częściach Europy, we Francji w szczególności, cechy archaiczne. O ile we Francji zasada ta zdołała się przyjąć późno w związku z aspiracjami szlachty i w interesie rodów szlacheckich, o tyle w Hainaut, nawiązując do pierwotnej jeszcze, karolińskiej koncepcji prawa lennego, służy ona interesom seniora. Chodziło przecież o to, by na skutek podziału lenn świadczenia należne seniorowi nie ulegały ograniczeniom.

Niezwykle ciekawie przedstawia się w Hainaut sprawa służby sądowej wasalskiej. Jest to forma służby dworskiej, określana tu jako „service de plaid“, a która utrzymała się tu w pełni do końca ancien régime'u. W tekstach XV już i XVI w. obowiązki wasała często sprowadzają się tu do tej tylko powinności. Szczegół niezwykle znamieny, gdyż wyróżniający Hainaut w tym zakresie zarówno od francuskiej, jak i niemieckiej praktyki lennej. We Francji, jak wiadomo, sądownictwo lenne zostało zaabsorbowane przez sądownictwo królewskie już w XIII w. W Niemczech natomiast już w tym samym czasie ustala się konsekwentny podział kompetencji między lennymi Lehngerichte i krajowymi Landgerichtami. Tego rodzaju podział kompetencji istnieje już w Hainaut, atoli jedynie na niższych szczeblach sądowych. Najwyższy sąd w hrabstwie, „suprême cour de Mons“, obsadzony wasalami,

zajmuje się nie tylko sprawami lennymi, lecz i sprawami w Niemczech podlegającymi Landgerichtom. Ten rys wielce konserwatywny jest nader znamienny dla Hainaut.

Źródła XV — XVI w. zajmują się w Hainaut dość dużo powinnością, określaną jako „liget“ (armatura). Senior po śmierci wasala ma prawo do „liget“, to jest do jego konia bojowego i do zbroi. Sprawę „liget“ referował N. Didier już w 1938 r. w *Revue d'Histoire de Droit Français et Étranger*, Świadczenia tego typu występują też w pewnych okolicach Francji (Orléanais, Poitou) oraz w Niemczech i to w odniesieniu do ministeriałów. Z tej też racji w nauce wielokrotnie łączono problem „liget“ z zagadnieniem ministeriałów w Dolnej Lotaryngii, jak i z rzekomym związkiem między ustrojem ministerialnym i genezą „hommagium ligium“. Noël Didier wskazuje na to, że istotnie „liget“ ciążył na homines ligii; uważa on jednak „liget“ ze specyficzną formę tzw. „relevium“, czyli opłaty związanej ze zmianą stosunku lennego po stronie wasala. Autor poświęca piękny i pełny prawniczej subtelności wywód, by wykazać, że nie należy wiązać „liget“ ze stanowiskiem osobistym wasala (brak związku z ustrojem ministerialnym). „Liget“ stanowi po prostu reminiscencję z czasów karolińskich, w których senior ekwipował wasala w konia bojowego i w zbroję. Praktykę tego rodzaju poświadcza w hrabstwie Heinaut jeszcze w XII w. Gislebert z Mons. Wszelka więc zmiana w osobie wasala pociągała za sobą zwrot tych przedmiotów, otrzymanych od seniora.

Tych parę uwag, jak sądzić można, wystarczy, by przekonać o tym, że monograficzne opracowania regionalnych praw lennych w typie omawianej książki Noël Didier, ustalające chronologię i geografie poszczególnych przejawów prawa lennego, stanowią nadal jeden z ważnych postulatów w dziedzinie studiów nad historią prawa średniowiecznego.

Michał Szczaniecki

H o m a n s S. C.: *English Villagers of the thirteenth Century*. Cambridge Mass., Harvard University Press, 1942, pp. 460.

K o s m i n s k i j E. A.: *Izsledowania po agrarnoi istorii Anglii XIII w.* Izdatelstwo Akademii Nauk S.S.S.R, Moskwa — Leningrad, 1947, pp. 460.

Trudno sobie wyobrazić dwie książki dotyczące tych samych zagadnień, a różniące się między sobą tak zasadniczo, jak rozprawy Homansa i Kosminskiego. Różnice występują zarówno w ujęciu tematu, jak w metodzie pracy i światopoglądzie autorów. Książka Homansa nie jest właściwie dziełem historycznym w ścisłym znaczeniu tego wyrazu, zbliża się raczej do typu amerykańskich survey'ów, których główny cel to opis zjawiska, a nie przedstawienie go w stanie rozwoju. Na próżno szukalibyśmy tu analizy warunków, wśród których rozwija się wieś angielska w XIII w. Homans daje nam obraz życia chłopów, ich zajęć, obyczajów itd., ale właściwie tylko w bardzo słabym stopniu analizuje podkład społeczno-gospodarczy przedstawionych zjawisk. Pozostaje to niewątpliwie w związku z wyraźną niechęcią autora do